WARSZAWA, PIĄTEK, 1 SIERPNIA 1947 R. (A)

Cena numeru 3 złote

Nr. 206 (995)

ROK 53

NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOŚCIAŃSKI

REDAKCJA PRZYJMUJE INTERESANTÓW OD GODZINY 12-ej DO 2-ej PO POŁUDNIU

ADMINISTRACJA CZYNNA OD GODZINY 8-ej DO 15-ej

KONTO W BANKU »SPOŁEM« ODDZIAŁ W WARSZAWIE Nr 195

KONTO W P.K.O. Nr I-980

ROBOTNIK

CENTRALNY ORGAN P.P.S

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

Wydawca: Rada Naczelna P. P. S.

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

REDAKCJA i ADMINISTRACJA WARSZAWA Al. Jerozolimskie 121

TELEFONY:

REDAKTOR NACZELNY	8.85-01
SEKRETARIAT	8.85-01
SEKRETARZ REDAKCJI	8.85-02
ADMINISTRACJA WYDAWNICTWA	8.85-04
DZIAŁ OGŁOSZEŃ	8.85-05
DRUKARNIA	8.79-61

Wspólne wojewódzkie Konferencje PPS i PPR w Bydgoszczy, Gdańsku Łodzi i Białymstoku

W najbliższym czasie odbędą się na terenie całego kraju wspólne konferencje wojewódzkich aktywów PPS i PPR.

W dniu 2.8 odbędzie się konferencja w BYDGOSZCZY, na której referat o stanowisku i roli PPS w jednolitym froncie wygłosi sekretarz CKW PPS

● tow. H. Jabłoński

Tow. JABŁOŃSKI, referować będzie ten sam temat w GDAŃSKU, na konferencji wojewódzkiej w dniu 3 sierpnia.

W dniu 5.8 zbiorą się aktywy wojewódzkie obu partii w ŁODZI. Referat z ramienia PPS wygłosi sekretarz CKW

● tow. A. Rapacki

W tym samym dniu odbędzie się konferencja aktywów wojewódzkich PPS i PPR w BIAŁYMSTOKU. Referat wygłosi członek CKW PPS

● tow. Baranowski

W dniu 5 i 6 sierpnia odbędzie się w OLSZTYNIE wspólna konferencja aktywów PPS i PPR województwa olsztyńskiego. Referat wygłosi członek CKW PPS

● tow. Motyka

W dniu 3 sierpnia w Lublinie odbędzie się wspólna konferencja aktywów PPS i PPR. Referat z ramienia PPS wygłosi

● tow. Zukowski

REDUKCJA ARMII BRYTYJSKIEJ

Wycofanie garnizonów z Grecji i Włoch

Zmniejszenie wojsk okupacyjnych w Niemczech

Votum zaufania dla Attlee

LONDYN (SAP). — „Associated Press' donosi z wiarygodnego źródła socjalistycznego, iż premier Attlee poinformował klub parlamentarny Partii Pracy, że W. Brytania dokona zmniejszenia swoich wojsk w Niemczech, Włoszech i w Grecji prawie natychmiast. Przyczyną tego jest nadciągający kryzys ekonomiczny.

Niektórzy członkowie Partii Pracy ostro atakowali premiera Attlee, lecz w wyniku głosowania Attlee otrzymał votum zaufania.

Oficjalny komunikat wyjaśnia, że zebranie grupy parlamentarnej Partii Pracy zwołano z uwagi na zniżkę notowań giełdowych akcji oraz domaganie się prasy śmiałego oświadczenia rządu w sprawie zwalczenia kryzysu.

Socjalista stojący blisko kół parlamentarnych oświadczył, że premier Attlee zapowiedział natychmiastowe i całkowite wycofanie wojsk brytyjskich z Venezia Giulia we Włoszech i z Grecji oraz znaczną redukcję okupacyjnych wojsk brytyjskich w Niemczech. Po tej zapowiedzi padło pytanie: „A co z Palestyną"? Attlee nie odpowiedział na to pytanie. W. Brytania utrzymuje około 100.000 wojsk w Ziemi Świętej.

Szczegóły planu premiera Attlee zostaną ujawnione w zapowiedzianym oświadczeniu w Izbie Gmin.

REDUKCJA ARMII

LONDYN (PAP). Prasa londyńska publikuje cyfry dotyczące armii brytyjskiej. Z końcem roku 1946 armia brytyjska liczyła 1 milion 427 tysięcy żołnierzy. W lutym br. rząd podał do wiadomości, że do kwietnia 1948 r. armia brytyjska zostanie zredukowana do 350 tysięcy ludzi. Obecnie niektórzy członkowie gabinetu, popierani przez znaczną i wpływową grupę Labour Party domagają się większej i szybszej redukcji sił zbrojnych W. Brytanii. W kołach tych uważa się, że obecna sytuacja międzynarodowa pozwala na redukcję dalszych 500 tysięcy żołnierzy. Należy zaznaczyć, że utrzymanie armii brytyjskiej obciąża budżet kwotą 900 milionów funtów.

NIE BĘDZIE KOALICJI

Omawiając możliwość utworzenia rządu koalicyjnego, dzienniki konserwatywne widziałyby chętnie Bevina na stanowisku premiera. Spodziewają się one, że Bevin jako premier rządu brytyjskiego, zgodziłby się pójść śladami Ramsaya Donalda i utworzyłby rząd koalicyjny, do którego weszliby również konserwatyści. „Daily Herald" zaprzecza pogłoskom i stanowczo występuje przeciwko sugestiom utworzenia rządu koalicyjnego.

Attlee zaprzeczył pogłoskom o rekonstrukcji rządu. Przewodniczący grupy parlamentarnej Labour Party, Maurice Webb, oświadczył, że posłowie Labour Party przyrzekli premierowi Attlee pełne poparcie podczas debaty w Izbie Gmin. Decyzja w tej sprawie zapadła jednomyślnie.

„Daily Mirror" donosi, że minister obrony narodowej, Alexander, opracował już plan redukcji brytyjskich sił zbrojnych o 1/3 w Niemczech, na Środkowym Wschodzie i w strefie Kanału Suezkiego.

Komentator „Daily Worker" wnioskuje, że celem sztucznie wywołanej paniki jest doprowadzenie do utworzenia w W. Brytanii rządu koalicyjnego. Spadek papierów wartościowych na giełdzie jest częściowo rezultatem spekulacyjnej polityki kapitalistów, którzy chcą zmusić Partię Pracy do utworzenia koalicji rządowej.

Polityczny korespondent konserwatywnego „Daily Mail" twierdzi, że pięciu ministrów ze składu rządu podejmie się rozegraniu bitwy ekonomicznej W. Brytanii.

ZAINTERESOWANIE W AMERYCE

LONDYN (PAP). Waszyngtoński korespondent „Daily Telegraph" donosi, że w St. Zjednoczonych śledzi się bacznie rozwój sytuacji w W. Brytanii. Panuje tam przekonanie, że obecna sytuacja gospodarcza W. Brytanii jest gorsza niż w czasie kryzysu w roku 1931. Przypuszcza się, że rząd brytyjski zawiadomi Waszyngton, że nie jest w stanie płacić dolarami za wydatki okupacyjne, Nadto spodziewają się w Ameryce, że rząd brytyjski ograniczy swe zakupy żywności w St. Zjednoczonych, Obserwatorzy amerykańscy zapowiadają również, że W. Brytania stosować będzie politykę planowania i kierowania siłą roboczą, jak w okresie wojny.

Goście z zagranicy na Zjeździe FIAPP

W związku z rozpoczynającą się w dniu 31 b. m. w Warszawie sesją Komitetu Wykonawczego i Rady Międzynarodowej Federacji B. Więźniów Politycznych (FIAPP) przybyli do Warszawy pp.: Maurice Lampe — przewodniczący FIAPP (Francja), trzej wiceprzewodniczący — Puchłow (ZSRR), Pazola (Hiszpania Republikańska) i dr Neumann (Czechosłowacja). Ponadto przybyli następujący delegaci Związków B. Więźniów Politycznych poszczególnych krajów: p. Dubina (USRR), płk Lavry (Belgia) — zajmujący równocześnie stanowisko zastępcy sekretarza generalnego FIAPP p. Cecohia (Włochy), p. Luba Chisinevschi (Rumunia), dr Mitchef (Bułgaria), p. Rusynof (Bułgaria), p. Christiansen (Dania).

W dniu 31 b. m. spodziewane jest przybycie delegacji z Jugosławii, Holandii, Norwegii i Albanii. W dniu 31 b. m. odbędzie posiedzenie Komitet Wykonawczy FIAPP, a otwarcie obrad nastąpi w dniu 1 sierpnia br.

Wallace kandydatem na prezydenta USA

Inicjatywa 11 stanów i organizacji robotniczych

KALIFORNIA (SAP) Na konferencji demokratów kalifornijskich pod przewodnictwem b. prokuratora generalnego Stanu Kalifornia, gen. Roberta Kenny, postanowiono wysunąć Wallace'a jako kandydata partii demokratycznej na stanowisko prezydenta USA.

Kalifornijskie Zgromadzenie Partii Demokratycznej uchwaliło „adres" na ręce Wallace'a, w którym wzywa go do „kontynuowania odważnego przywództwa w walce o pokój w świecie i bezpieczeństwo ekonomiczne w kraju". Utworzono komitet dla popierania kandydatury Wallace'a, który ustali listę elektorów — zwolenników Wallace'a — do narodowej konwencji Partii Demokratycznej. Lista ta przedstawiona będzie głosującym we wstępnych wyborach w Kalifornii, w czerwcu 1948 r. Jeśli się uda przeprowadzić Wallace'a, jako kandydata z ramienia Partii Demokratycznej, komitet zamierza przeprowadzić go jako kandydata niezależnego.

Podobne organizacje dla popierania kandydatury Wallace'a powstały w Waszyngtonie, Oregonie, Colorado, Arizonie, Nowym Meksyku, Idaho, Nevada, Utah, Wyoming i Montana.

N. JORK (PAP) Dwie organizacje CIO, posiadające wielkie znaczenie, wezwały partię demokratyczną, aby wystawiła kandydaturę Wallace'a na prezydenta St. Zjednoczonych. Korespondent agencji „United Press" donosi z San Francisco, że związek marynarzy należący do CIO poparł ruch Wallace'a i wezwał swych członków do walki o odrodzenie partii demokratycznej. W Detroit na konferencji związków zawodowych CIO reprezentujących 350 tysięcy członków jednomyślnie postanowiono przeprowadzić kandydaturę Wallace'a na prezydenta St. Zjednoczonych.

— Przedstawiciele demokratycznych ugrupowań Polonii amerykańskiej, uchwalili rezolucję, protestującą przeciwko odmowie Departamentu Stanu udzielenia pomocy żywnościowej Polsce.

Sprawy Niemiec

wracają pod obrady Wielkiej Czwórki

LONDYN (PAP) — Agencja Reutera donosi, że rząd St. Zjednoczonych i rząd francuski przyjęły zaproszenie rządu brytyjskiego co do odbycia w dniu 1 października b. r. konferencji zastępców ministrów spraw zagranicznych w Londynie. Jak wiadomo, Zw. Radziecki również zgodził się na propozycję brytyjską.

Na konferencji moskiewskiej postanowiono, że zastępcy ministrów spraw zagranicznych przygotują dla Rady Ministrów Spraw Zagranicznych, która zbierze się w listopadzie w Londynie następujące trzy kwestie:

- procedura przygotowania niemieckiego traktatu pokojowego,
- struktura polityczna przyszłych Niemiec,
- kompensata interesów Narodów Zjednoczonych w Niemczech.

Skradziono bakterie cholery

BATAWIA (SAP) — Ludność Batawii, rząd holenderski i holenderska kwatera główna na Jawie zostały ostrzeżone o kradzieży bakterii cholery z miejskiego bakteriologicznego instytutu doświadczalnego. Skradzione bakterie były szczególnie niebezpieczne. Przypuszcza się, że bakterie znikły w dniu 21 lipca, gdy holenderska policja zajęła instytut. Starszy uczony instytutu dr Djuana, szwagier b. premiera indonezyjskiego dr Pjahrir został zatrzymany na 24 godziny.

W prasie ostrzeżono ludność przed piciem wody nieprzegotowanej.

Zamiast wycofania obcych wojsk z Grecji

chcieli posłać stałą komisję na Bałkany

Veto delegata ZSRR na Radzie Bezpieczeństwa

LAKE SUCCESS (SAP). — Na zebraniu Rady Bezpieczeństwa, przystąpiono do głosowania nad projektem amerykańskim, proponującym ustanowienie stałej komisji ONZ na Bałkanach. Przy głosowaniu nad wstępem rezolucji, 9 delegatów wypowiedziało się za, delegat Polski, przeciw, delegat radziecki powstrzymał się od głosowania. Podobnie przegłosowano punkt za punktem cały tekst wniosku. Następnie delegat radziecki założył veto. Na wniosek delegata amerykańskiego Johnsona, Rada Bezpieczeństwa została odroczona.

N. JORK (PAP) — Korespondent PAP donosi, że po gosowaniu nad rezolucją amerykańską, proponującą ustanowienie komisji śledczej ONZ na Bałkanach, w sprawie której delegat radziecki wniósł veto, omawiano w kuluarach Rady Bezpieczeństwa projekt, który delegacja radziecka ma złożyć na następnym posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa. Projekt rezolucji radzieckiej potępia rząd grecki, jako głównego sprawcę niepokojów bałkańskich i wzywa członków ONZ do wycofania obcych wojsk z Grecji oraz zaleca przekazanie ONZ sprawy dostarczenia pomocy gospodarczej dla Grecji.

Na krótko przed głosowaniem w Radzie Bezpieczeństwa przedstawiciele zainteresowanych krajów, złożyli kolejno oświadczenia. Przedstawiciel **Bułgarii** oświadczył, że na granicy północnej Grecji nie wydarzyło się nic takiego co by usprawiedliwiło twierdzenie o zagrożeniu pokoju i stwierdził, że powołanie proponowanej przez St. Zjednoczone komisji, nie położy kresu wojnie domowej w Grecji ani wywołaniu przez Grecję incydentów granicznych.

Przedstawiciel **Jugosławii** oświadczył, że uchwalenie proponowanej Komisji Śledczej jest sprzeczne z Kartą ONZ i ogranicza suwerenność poszczególnych państw, oraz, że rezolucja nie wiele pomoże normalizacji stosunków na Bałkanach, a zwłaszcza w Grecji. Przedstawiciel **Albanii** poparł stanowisko Bułgarii i Jugosławii. Podkreślić należy, że korespondenci amerykańscy w Grecji zadali kłam głośnej ostatnio sprawie udziału t. zw. brygady międzynarodowej w walkach w północnej Grecji.

Rokowania polsko-francuskie w Paryżu

PARYŻ (PAP). W związku z rokowaniami handlowymi polsko-francuskimi utworzono trzy wspólne komisje, a mianowicie: a) komisja węglowa, b) komisja obrotu towarowego, c) komisja finansowa.

Przewodniczącymi komisji ze strony Polski są dyr. Kuryłowicz, dr Kowalski i dyr. Kotlicki.

Konferencja partii robotniczych i SL w Bydgoszczy i w Kielcach

W dniu 3 sierpnia r. b. odbędą się w Bydgoszczy i Kielcach konferencje wojewódzkie aktywów wiejskich obu partii robotniczych (a nie jak wczoraj podaliśmy omyłkowo tylko PPS) oraz aktywów Stronnictwa Ludowego — dla omówienia spraw współpracy na terenie wiejskim.

W związku z odbywającą się w Warszawie sesją Rady Naczelnej

Międzynarodowej Federacji b. Więźniów Politycznych (FIAPP)

odędzie się w sobotę, dnia 2 sierpnia, o godzinie 15

WIELKI WIEC SOLIDARNOŚCI MIĘDZYNARODOWE

— w obronie trwałego pokoju,
— przeciw faszyzmowi,
— o odszkodowania ze strony Niemiec na rzecz byłych więźniów politycznych.

Przemawiać będą przedstawiciele Związków b. Więźniów Politycznych:

POLSKI **Z.S.R.R.** **FRANCJI**
HISZPANII **GRECJI** **HOLANDI**

Do masowego udziału w wiecu wzywają:

Międzynarodowa Federacja b. Więźniów Politycznych
Polski Związek b. Więźniów Politycznych Hitlerowskich Więzień i Obozów Koncentracyjnych

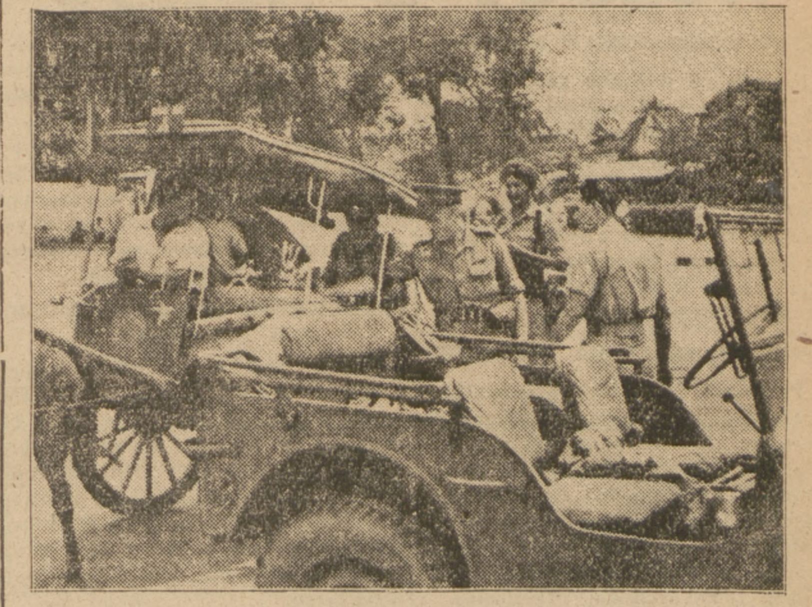
Kongres kobiet w Paryżu

przyjął wnioski delegatki Polski

PARYŻ (PAP) — W Paryżu zakończyły się obrady Międzynarodowego Kongresu Federacji Kobiet Pracujących Zawodowo, w którym wzięły udział przedstawicielki 15 państw. Polska była reprezentowana przez delegację, w skład której wchodziły red. Jadwiga Krawczyńska, artystka rzeźbiarka Ludmiła Nitschowa i in. Red. Krawczyńska w referacie wygłoszonym na Kongresie omówiła stanowisko prawne i rolę społeczno-gospodarczą kobiet w Polsce oraz podkreśliła udział Polek w odbudowie kraju.

Wnioski polskie w sprawie rozszerzenia współpracy międzynarodowej i zorganizowania międzynarodowej wystaw prac rzeźbiarek zostały jednogłośnie przyjęte.

Z terenu Indochin



Milicja holenderska przeprowadza rewizję na granicy miasta Batawii. (SAP)

ROBOTNIK
CENTRALNY ORGAN PPS

Warszawa, 31 lipca

F. I. A. P. P.

W dniach 31 lipca, 1 — 3 sierpnia b. r. obradować będą w Warszawie: Komitet Wykonawczy oraz Rada Naczelna Międzynarodowej Organizacji b. Więźniów Politycznych. (Fédération Internationale des Anciens Prisonniers Politiques w skrócie F. I. A. P. P.). F. I. A. P. P. grupuje organizacje b. więźniów politycznych 18 państw, których członkowie prowadzili i prowadzą nadal nieubłaganą walkę z faszyzmem, walkę o wolność państwową i narodową, o prawa i wolność człowieka.

Inicjatywa powołania do życia Międzynarodowej Federacji b. więźniów politycznych wyszła od Polski, która zwołała I Kongres Międzynarodowy b. więźniów politycznych, w dniach 3 — 6 lutego 1946 roku. W Warszawie założone zostały podwaliny pod budowę organizacji międzynarodowej. Kongres Warszawski uznał powstanie jej za konieczne oraz powołał do życia Komitet Przygotowawczy F. I. A. P. P. Siedzibą Komitetu Przygotowawczego oraz powstałej następnie Federacji jest Warszawa, czym został zadokumentowany i uznany przez członków F. I. A. P. P. szczególny wkład Polski w walkę z faszyzmem.

Sekretarzem Generalnym Komitetu Przygotowawczego był od lipca 1946 roku do lutego 1947 r. b. więzień obozów koncentracyjnych, obecny Premier Rządu Polskiego tow. Józef Cyrankiewicz. Po objęciu obowiązków Prezesa Rady Ministrów, tow. Cyrankiewicz nie mogąc z uwagi na nawał prac państwowych pełnić obowiązków Sekretarza Generalnego organizacji, ustąpił ze stanowiska, a Komitet Przygotowawczy powierzył je również Polakowi tow. Wiceministrowi Zygmuntowi Balickiemu.

W kwietniu b. r. zwołany został do Paryża II Kongres F. I. A. P. P-u, na którym uchwalono Statut organizacyjny oraz ustalono program działania na najbliższy okres. Na Prezesa F. I. A. P. P. Kongres Paryski powołał przedstawiciela organizacji francuskiej M. Lampe, na Sekretarza Generalnego powołany został ponownie przedstawiciel Polski w osobie Wiceministra Balickiego.

W chwili, gdy aktualna jest sprawa opracowania traktatu pokojowego z Niemcami, gdy sprawa odszkodowań niemieckich dla ofiar hitleryzmu zaczyna przybierać obrót niekorzystny dla poszkodowanych, gdy kapitalizm międzynarodowy i towarzyszące mu siły wrogie demokracji i postępowi społecznemu rozpoczęły atak na pozycje demokracji — rola F. I. A. P. P. nabiera szczególnego znaczenia. Ta potężna organizacja, obejmująca miliony byłych więźniów politycznych różnych narodowości, którzy walczyli z faszyzmem, stanowi poważną siłę, mogącą wywrzeć wpływ na bieg wypadków swoją jasną, wyraźną i zdecydowaną postawą.

F. I. A. P. P. jest głosem sumienia, wołającym w imieniu milionów pomordowanych przez hitleryzm ofiar oraz w imieniu milionowych rzesz, członków organizacyj z 13 państw: „Nigdy więcej faszyzmu, nigdy więcej wojny, nigdy więcej obozów koncentracyjnych". Głos ten dojdzie nie tylko do polityków, którzy bezpośrednio tworzą nową strukturę powojenną świata, ale i do szerokich mas, które zrozumieją się łatwiej i swoją postawą wpłyną na decyzje polityków.

Zjazd Komitetu Wykonawczego i Rady Naczelnej F. I. A. P. P., który odbędzie się w skrwawionej stolicy Polski, Kraju, który w walce z faszyzmem stracił 6 milionów obywateli, spotyka się ze szczególną życzliwością i sympatią całego społeczeństwa polskiego.

Wbrew sprzeciwom USA i W. Brytanii — sprawa Indonezji wniesiona do ONZ

Indie i Australia domagają się zakazania działań wojennych

Holenderskie sfery gospodarcze ujawniły zgodę Anglii i Ameryki na wojnę

LONDYN (PAP). — Agencja Reutera donosi, że rząd indyjski złożył na ręce przewodniczącego Rady Bezpieczeństwa notę, z prośbą o rozpatrzenie konfliktu w Indonezji.

Również rząd australijski, powołując się na art. 39 Karty ONZ, zawezwał Radę Bezpieczeństwa do rozpatrzenia konfliktu indonezyjskiego.

Art. 39 Karty przewiduje, że Rada Bezpieczeństwa może nakazać natychmiastowe zaprzestanie działań wojennych i zastanowić się nad dalszymi krokami, jakie należy powziąć dla rozstrzygnięcia konfliktu.

OPÓR HOLANDII, ANGLII i USA

PARYŻ (PAP) Z Hagi donoszą, że rząd holenderski kwestionuje stanowisko Australii w sprawie Indonezji. Zdaniem rządu holenderskiego postępowanie na podstawie art. 39 Karty Narodów Zjednoczonych byłoby uzasadnione, gdyby Republika Indonezyjska była państwem suwerennym. Rząd holenderski uważa jednak Indonezję za kraj, podlegający Holandii, wobec czego walki w Indonezji są sprawą wewnętrzną Holandii.

N. JORK (PAP) Londyński korespondent dziennika „Chicago Sun" donosi, że rządy W. Brytanii i St. Zjednoczonych nie chcą dopuścić do tego, aby kraje sympatyzujące z Indonezją przedstawiły sprawę Indonezji Radzie Bezpieczeństwa. Komentując tę politykę, korespondent stwierdza, że celem jej jest przeciąganie sprawy, aby umożliwić armii holenderskiej opanowanie Indonezji przed przedstawieniem sprawy tej w Radzie Bezpieczeństwa.

MOSKWA (PAP) Ostatni numer pisma „Nowoje Wremia" omawia wojnę holendersko - indonezyjską. „Nowoje Wremia" stwierdza, że mała Holandia, która niedawno była sama ofiarą agresji hitlerowskiej, nie wdałaby się w nową awanturę imperialistyczną, gdyby za plecami holenderskich kół rządzących nie ukrywały się St. Zjednoczone i angielscy magnaci przemysłowi. „Nowoje Wremia" cytują fakty, z których wynika, że instruktorzy angielscy i amerykańscy przygotowali Holendrów do walki z Indonezyjczykami.

Następnie pismo zaznacza, że cały naród indonezyjski stanął w obronie swojej ojczyzny. Indonezyjczyków popierają demokraci holenderscy oraz demokratyczna opinia świata.

PARYŻ (PAP) Z Hagi donoszą, że holenderscy robotnicy fabryk tekstylnych postanowili przerwać produkcję wyrobów włókienniczych dla armii holenderskiej na znak protestu przeciwko walkom w Indonezji.

„Roterdamshe Courant", pismo holenderskich kół gospodarczych stwierdza, że kroki powzięte przez rząd holenderski w Indonezji zostały poprzednio uzgodnione i zaaprobowane przez St. Zjednoczone i W. Brytanię.

SOLIDARNOŚĆ ROBOTNIKÓW

LONDYN (PAP) — Z Birmingham donoszą, że Rada Związków Zawodowych postanowiła zaapelować do brytyjskiego komitetu Zw. Zaw. oraz do członków Parlamentu, by poprzez rząd angielski spowodowali interwencję OZN w sprawach Indonezji. Rada Zw. Zaw. w Birmingham postanowiła również zwrócić się do Kongresu Zw. Zaw. z propozycją zwołania konferencji komitetów wykonawczych związków zawodowych tych państw, które sprzedają towary Holandii. Na konferencji tej omówionoby sprawę nałożenia embargo na towary, przeznaczone dla wojsk holenderskich w Indonezji.

LONDYN (PAP) — Ali Khan, minister spraw zagranicznych tymczasowego rządu Pakistanu, oświadczył iż Pakistan w całej pełni popiera stanowisko rządu indyjskiego w sporze holendersko - indonezyjskim.

BEVIN WYJAŚNIA

LONDYN (SAP) — Min. Bevin oświadczył w Izbie Gmin między innymi, że rząd holenderski nie udzielił jeszcze nowej odpowiedzi na brytyjskie propozycje pośredniczenia w konflikcie. Ponadto **rząd odmówił Holendrom ułatwiania im ćwiczeń wojskowych na tych terenach"** — powiedział Bevin.

Jednak co do szkolenia żołnierzy i marynarzy holenderskich w samej Anglii, Bevin oświadczył, że temu przeciwstawiać się nie może.

„Więcej w tej sprawie nic nie mogę zrobić" — zakończył swe przemówienie min. Bevin.

— **Działacz lewicowy Geronomo Ma**rehena został skazany przez hiszpański sąd doraźny na karę śmierci.

MS Batory w Gdyni

GDYNIA — Dnia 30 lipca br. o godz. 10 rano wszedł do portu gdyńskiego m/s „Batory". Jednodniowe opóźnienie przybycia statku nastąpiło na skutek trudnych ostatnio warunków nawigacyjnych. Na statku przybyło ogółem 208 pasażerów, w tym 31 repatriantów. Równocześnie na „Batorym" powróciło do kraju po odbyciu wczasów w Danii — 796 dzieci.

Droga do dobrobytu narodu

Depesza Ministerstwa Przemysłu do górników

KATOWICE (SAP) — Jak wiadomo przemysł węglowy osiągnął 100 milionów ton wydobycia. W związku z tym Centralny Zarząd Przemysłu Węglowego otrzymał w dniu 30 lipca z Ministerstwa Przemysłu i Handlu depeszę gratulacyjną, w której podkreślono wysiłek górników, techników i inżynierów zatrudnionych w przemyśle węglowym.

Depesza kończy się słowami:

„Te pierwsze 100 milionów ton węgla — to początek dalszych setek milionów ton, którymi wytyczycie drogę do pomyślnej przyszłości polskiego górnictwa, do dobrobytu całego narodu.

Niech żyje górnik Polski Odrodzonej i jego praca dla dobra narodu".

2 tys. b. żołnierzy Andersa wydalono z brytyjskich zw. zawodowych

LONDYN (Obsł. wł.). W związku z **usunięciem 2.000 Polaków, członków** PKPR, ze Związku Zawodowego Pracowników Technicznych, co równa się wydaleniu ich z pracy, Związek ten zakomunikował, że „decyzja nieprzyjmowania Polaków do Związku Pracowników Technicznych i wydalenia tych, którzy zostali już przyjęci, nastąpiła w celu uniemożliwienia wykonania postanowień ministerstwa pracy zatrudnienia znacznej ilości Polaków w przemyśle technicznym. Główną przyczyną tej uchwały jest zdecydowany opór przeciwko zatrzymywaniu Polaków w większej ilości w W. Brytanii. Zdaniem zarządu związku, powinni oni wrócić do kraju".

Oświadczenie to ilustruje stosunek ogromnej większości robotników i pracowników brytyjskich do sprawy zatrudnienia Polaków i dowodzi jasno, iż sztuczny twór, jakim jest PKPR, w niczym nie rozwiąże zagadnienia znalezienia pracy dla Polaków. Wszystkie wysiłki rządu brytyjskiego zmierzające do zatrzymania Polaków w kraju i użycia ich jako siły roboczej, rozbijają się nadal o zdecydowaną postawę robotników brytyjskich. Wśród żołnierzy polskich postanowienie to wywołało ogromne poruszenie.

Tarcia brytyjsko-amerykańskie na tle planów odbudowy Niemiec

Londyn ciągle jeszcze odracza udział w Konferencji Waszyngtońskiej

LONDYN (SAP). — Dementując pogłoski, według których anglo - amerykańska konferencja w Waszyngtonie w sprawie węgla z Zagłębia Ruhry została wyznaczona na koniec tygodnia, ministerstwo spraw zagranicznych w Londynie informuje, że program tej konferencji jeszcze nie został ustalony. Jest on tematem rozmów, które odbywają się na drodze dyplomatycznej i dopiero po ostatecznym uzgodnieniu między Waszyngtonem a Londynem zakresu i celu obrad, termin konferencji będzie podany do wiadomości.

Zaznaczyć należy, że pierwotny termin konferencji na tydzień bieżący został ogłoszony na podstawie informacji z oficjalnych kół amerykańskich.

N. JORK (SAP) **„New York Herald Tribune"** publikuje częściowo tekst raportu Roberta Mosesa, dotyczącego inspekcji, dokonanej w Niemczech na polecenie amerykańskiego Departamentu Wojny. Publikacja tego raportu była odroczona ze względu na krytyczne uwagi pod adresem administracji brytyjskiej w Zagłębiu Ruhry.

N. JORK (PAP) Prasa amerykańska przynosi dalsze szczegóły sporu pomiędzy amerykańskim zarządem wojskowym w Niemczech, a Departamentem Stanu, na temat tempa odbudowy Niemiec, oraz sposobów dostosowania go do planu Marshalla.

Dziennik „P. M." twierdzi, że amerykański zarząd wojskowy z gen. Clay'em na czele, jest od dawna rzecznikiem odbudowy przemysłu zachodnich Niemiec za wszelką cenę. Amerykański zarząd wojskowy ostro przeciwstawia się brytyjskim planom nacjonalizacji przemysłu Ruhry. Według relacji „P. M." Departament Stanu był rzecznikiem powolnego tempa realizacji celów amerykańskiego zarządu wojskowego i uzgodnienia go z W. Brytanią. Spór uległ zaostrzeniu w związku z odwlekaniem się konferencji waszyngtońskiej w sprawie węgla niemieckiego i decyzji Departamentu Stanu odłożenia sprawy podniesienia poziomu produkcji niemieckiej do jesieni. W związku z tym gen. Clay miał odmówić przybycia na konferencję w Waszyngtonie.

Z Berlina donoszą o zdziwieniu amerykańskiego zarządu wojskowego z powodu bezpośredniego objęcia kierownictwa nad problemami krajów okupowanych przez min. Marshalla. Departament Wojny stara się obecnie załagodzić powstały spór.

MOSKWA (PAP) Tygodnik moskiewski **„Nowoje Wremia"** w obszernym artykule omawia amerykańskie plany odrodzenia podstaw gospodarczych imperializmu niemieckiego. Pismo stwierdza, że magnaci niemieccy z zagłębia Ruhry są obecnie najdogodniejszymi partnerami dla monopolistów amerykańskich, nie mają oni bowiem nic do stracenia i w obecnej chwili mogą odegrać jedynie rolę wasalów Wall Street. Z tego właśnie powodu realizatorzy doktryny Trumana pragną przekształcić Niemcy zachodnie w swój gospodarczy i wojenny place d'armees.

Zmiana polityki St. Zjednoczonych w Niemczech wywołała poważne zaniepokojenie we Francji i w Anglii. Oba te kraje znalazły się w obliczu realnego niebezpieczeństwa, powtórzenia się tego, co zaszło nad Renem i w Ruhrze przed dziesięciu laty, gdy Hitler przygotowywał się do wojny. Opublikowanie planu amerykańskiego w sprawie Niemiec ujawniło ukryte dotąd rozbieżności między USA a W. Brytanią i Francją. Sprzeczności te zmusiły polityków amerykańskich do zmiany taktyki. Sądzą oni, że stosując metodę gróźb i nieokreśonych obietnic potrafią złamać opór Francji i częściowo W. Brytanii wobec planów Marshalla i Clay'a.

Rachuby amerykańskich protektorów imperializmu niemieckiego nie uwzględniają jednak nowej sytuacji międzynarodowej, która wytworzyła się w wyniku zdruzgotania Niemiec hitlerowskich oraz decydującej roli, jaką odegrał w tym Zw. Radziecki. Plan odrodzenia imperializmu niemieckiego z konieczności ograniczyć się musi do Niemiec zachodnich.

De Gaulle przygotowuje zamach stanu we Francji

6 ciężkich zarzutów francuskich komunistów

PARYŻ (SAP). — Odpowiedź francuskiej Partii Komunistycznej na mowę gen. de Gaulle'a, wygłoszoną w Rennes, ukazała się w formie afisza, zajmującego całą stronę środowego wydania „Humanite".

Organ partii Thoreza apeluje do wszystkich aktywistów partii, ażeby rozlepiali te afisze „w fabrykach, biurach, warsztatach i na wsi".

Odpowiedź, która kończy się okrzykiem: „Niech żyje Francja! Niech żyje Republika!", oskarża b. szefa rządu o usiłowanie izolowania Francji, ażeby łatwiej móc ją oddać na łup „międzynarodowego kapitalizmu". Partia komunistyczna nawołuje do „zjednoczenia wszystkich sił robotniczych i demokratycznych", do obrony Republiki przed przygotowującym się atakiem.

Zarzuty, stawiane de Gaulle'owi dadzą się zreasumować w następujący sposób:

1. podczas „ciężkiej walki w okresie okupacji niemieckiej gen. de Gaulle nie kazał zabijać Niemców", a w chwili, kiedy „trwały jeszcze walki w Bourget" — zarządził rozwiązanie Francuskich Sił Wewnętrznych;
2. chce on zająć miejsce płk. La Rocque, osławionego przywódcy reakcyjnej organizacji „Krzyża Ognistego";
3. gen. de Gaulle wolał się zrzec władzy, niż sprawować ją pod kontrolą Zgromadzenia Narodowego;
4. chce cofnąć Francję w postępie i zlikwidować upaństwowienie oraz inne zdobycze socjalne, a w zamian za to ustalić przywileje międzynarodowego kapitalizmu;
5. nie interesuje się sprawą niemiecką i obroną bezpieczeństwa Francji, jej praw do odszkodowań i pierwszeństwa w sprawach odbudowy;
6. przygotowuje zamach stanu w stylu gen. Boulangera.

Wspólne narady komitetów powiatowych PPS i PPR w Szczecinie

Pod hasłem „Wspólny front partii robotniczych PPS i PPR doprowadzi do końca dzieło odbudowy kraju" — odbyło się zebranie sekretarzy komitetów powiatowych PPS i PPR z terenu woj. szczecińskiego. Obrady poświęcone były omówieniu współpracy obu partii robotniczych w dziedzinie najistotniejszych zagadnień Pomorza Zachodniego. Sekretarz Wojewódzkiej Rady PPS tow, Przetacznik oraz sekretarz woj. komitetu PPR, tow. Lorek oświetlili w swych przemówieniach sytuację międzynarodową i wewnętrzną kraju, podkreślając decydujące znaczenie jednolitego frontu obu partii dla ugruntowania naszych zdobyczy i kontynuowania dzieła odbudowy.

W wyniku dyskusji uchwalono rezolucję, w której zebrani podkreślają znaczenie współpracy obu partii w realizacji jednolitego frontu, jako zasadniczej linii politycznej PPS i PPR oraz w zwalczaniu jego przeciwników. Postanowiono zwoływać wspólne zebrania na wszystkich szczeblach organizacyjnych oraz przeprowadzać wspólną akcję walki ze spekulacją, paskarstwem i nadużyciami. Uchwały zwracają nadto uwagę na konieczność oczyszczenia szeregów obu partii od elementów wrogich ruchowi robotniczemu, zacieśnienia współpracy we wszystkich dziedzinach życia politycznego, gospodarczego i społecznego oraz na terenie organizacyj młodzieżowych. Kwestie sporne postanowiono zlikwidować drogą wzajemnego porozumienia.

WIEŚCI Z KRAJU

SZYBY WIERTNICZE W MIELCACH

Na miejsce wybuchu gazu ziemnego, który nastąpił ostatnio w gromadzie Wojsław gmina Mielec — Wieś, przybyła komisja Centralnego Zjednoczenia Przemysłu Naftowego, która stwierdziła gaz ziemny o wysokim ciśnieniu. W związku z tym prowadzone będą dalsze wiercenia i w najbliższym czasie w Wojsławiu stanie kilkanaście nowych szybów.

GÓRNICZA SKRZYNKA POMYSŁÓW

Pomysły i projekty pracowników przemysłu węglowego nadsyłane do górniczej skrzynki pomysłów przyczyniają się wciąż do zwiększenia wydajności. Ostatnio np. inż. Dobosz Jakub kierownik ruchu maszynowego na kopalni „Rozbark" w Bytomiu zastosował kawałki sztab żelaznych przy rusztach ruchomych do przecinania i spulchniania miału spalonego w kotłowni, przyczyniając się do dużej oszczędności w zużyciu węgla lepszego asortymentu.

Nadsztygar kopalni „Andaluzja" Władysław Nikodem, przez zmechanizowanie polewania kółek od wózków i szyn na sortowni, przyczynił się do znacznego skrócenia pracy obsługi.

W kopalni „Centrum" ob. Lewandowski Władysław zastąpił pokost olejem wyprodukowanym w prażalni, przy czym przeprowadzona ekspertyza wykazała, iż uzyskiwana w ten sposób farba, nie traci na jakości.

POŚWIĘCENIE MASOWYCH MOGIŁ W SKARŻYSKU

Komitet Opieki nad Grobami Bojowników o Wolność w Skarżysku-Kamiennej zawiadamia, że w dniu 14 września rb. odbędzie się poświęcenie masowych mogił 360 członków Podziemnej Organizacji Bojowej rozstrzelanych przez faszystowsko - hitlerowskiego okupanta w lutym 1940 r. na terenie Osiedla Bór, gm. Bliżyn, woj. kieleckiego.

Zapytania należy listownie kierować do sekretarza Komitetu ob. Kuszewskiego Aleksandra w Skarżysku - Kamiennej, ul. Ogólna 18, załączając znaczek pocztowy na odpowiedź.

ś. † p.

JÓZEF CZAJKOWSKI

Artysta malarz i architekt, prof. Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie, zasłużony na polu kultury i sztuki polskiej, odznaczony komandorią orderu Polonia Restituta i krzyżem oficerskim Legii Honorowej, ur. w 1872 r., zmarł dnia 27 lipca 1947 r. w Warszawie.

Pogrzeb odbędzie się na koszt Ministerstwa Kultury i Sztuki na Powązkach w kaplicy św. Karola Boromeusza w piątek 1 sierpnia 1947 r. o godz, 10.30, po czym nastąpi wyprowadzenie zwłok na cmentarz miejscowy do Kwatery Zasłużonych.

MINISTERSTWO KULTURY i SZTUKI

Wiadomości sportowe

Skonecki i Jędrzejowska grają dalej

Hebda wyeliminowany

PRAGA. W trzecim dniu rozgrywek o mistrzostwo tenisowe Czechosłowacji Skonecki (Polska) pokonał Vrbę (Czechosłowacja) 6:1, 5:7, 6:3 i Bergelin Szolca 2:6, 6:2, 6:4.

W grze pojedyńczej pań Pelcova — Kroppowa 6:1, 7:5, Miśkova — Urbankowa 6:1, 6:3, Jędrzejowska — Zacharnikowa 6:3, 6:4, Miklikowa — Veverkowa 6:2, 6:2.

W grze podwójnej panów para Vodicha i dr Ambroz pokonała parę Koci i Drexler 6:4, 5:7 i 6:0.

Najlepsze polskie rakiety, a mianowicie: Jadwiga Jędrzejowska, mistrz Polski Władysław Skonecki i wicemistrz Józef Hebda udali się do Pragi, zaproszeni na międzynarodowe mistrzostwa Czechosłowacji.

W drugim dniu turnieju, który rozpoczął się 29 bm. w grze pojedyńczej panów Hebda przegrał z Czechosłowakiem Zabrodzkim 3:6, 1:6 i został wyeliminowany.

Polscy akademicy na mistrzostwach świata

Pierwsze powojenne akademickie mistrzostwa świata odbędą się w Paryżu w dniach od 24 do 31 sierpnia. W zawodach tych będzie reprezentowanych 30 państw, z cyfrą około 1500 zawodników. Polska będzie również reprezentowana w szeregu konkurencji sportowych.

W PARTII PPS

Kto posiada materiały do historii PPS?

Archiwum CKW PPS od pierwszych dni po wyzwoleniu zbiera materiały dotyczące historii Polskiej Partii Socjalistycznej. Wśród zebranych już dokumentów znajdują się m. in. zbiory tzw. archiwum londyńskiego i krakowskiego z lat 1892 — 1928, całkowite lub częściowe komplety prasy socjalistycznej, publikacje i pisma podziemne z okresu okupacji hitlerowskiej itd.

Zbiory te nie obrazują jednak całokształtu historii Partii. Niemało jest jeszcze nieznanych dokumentów, znajdujących się w rękach prywatnych, których udostępnienie historykom pepesowcom mogłoby przyczynić się do wzbogacenia dziejów Partii o wiele szczegółów. Wielką wagę historyczną posiadają nie tylko rękopisy, lecz także wszelkiego rodzaju druki, jak: broszury, książki, prasa w kompletach i pojedyńczych egzemplarzach itd.

Sekretariat Generalny CKW PPS przywiązując wielką wagę do akcji zbierania materiałów historycznych, przeznaczył specjalne fundusze na powiększenie zbiorów archiwalnych.

Wszystkie osoby, a zwłaszcza towarzysze partyjni, którzy posiadają jakiekolwiek materiały do historii PPS, proszeni są o niezwłoczne skontaktowanie się osobiście lub listownie z kierownikiem Archiwum CKW PPS tow. Mieczysławem Zawadką (Warszawa, ul. Daszyńskiego 18, CKW PPS).

Do PPS-owców pow. warszawskiego uczestników walki zbrojnej

Zjazd powiatowy wszystkich PPS-owców, członków Zw. Ucz. Walki Zbr. o Niepodl. i Dem. powiatu warszawskiego odbędzie się w niedzielę dnia 3 sierpnia o godz. 11 rano w Rembertowie (Centrum wyszkolenia sanitarnego).

UWAGA: Obowiązkiem każdego Towarzysza pod rygorem partyjnym jest wzięcie udziału w Zjeździe.

Praga Centralna

Dzielnica PPS Praga Centralna zawiadamia, że dn. 31.7 (czwartek) o godz. 17 w lokalu Dzielnicy przy ul. Szwedzkiej 2/4 odbędzie się wspólne zebranie komitetów dzielnic centralnych PPS i PPR.

*

Dzielnica PPS Praga Centralna zawiadamia, że dnia 31.7 br. o godz. 18 w lokalu Dzielnicy przy ul. Szwedzkiej 2/4 odbędzie się posiedzenie Komitetu Dzielnicy PPS Praga Centralna.

Zebrania Dzielnic i Kół

DZIELNICA OCHOTA

W piątek dnia 1 sierpnia o godzinie 18 w lokalu Dzielnicy ul. Niemcewicza 9 m. 130 odbędzie się ogólne zebranie członków i sympatyków PPS z referatem „Uchwały Rady Naczelnej".

DZIELNICA MOKOTÓW
Poddzielnica Fort

Dnia 1 sierpnia (piątek) o godz. 19 w lokalu Poddzielnicy Fort Mokotów przy ul. Miłobędzkiej nr 16 odbędzie się zebranie członków PPS z referatem tow. Penksy.

DZIELNICA WOLA

W piątek dnia 1.VIII.47 r. o godz. 17 w lokalu Dzielnicy Wola PPS, ul. Ogrodowa 39/41 odbędzie się zebranie Prezydiów Kół Fabrycznych oraz aktywistów.

DZIELNICA ŻOLIBORZ

Dnia 1.8.47 r. o godz. 18 odbędzie się zebranie Dzielnicy Żoliborz z referatem tow. adwokata Garlickiego na temat: „Plan Marshalla".

KOMUNIKAT KOŁA SAMOISTNYCH RZEMIEŚLNIKÓW PPS-owców

W piątek dnia 1 sierpnia br., o godz. 17 w lokalu Stołecznego Komitetu PPS, ul. Mokotowska 24, odbędzie się zebranie Zarządu Koła Samoistnych Rzemieślników PPS-owców oraz delegatów Działu Rzemiosła Rady Gospodarczej SK-PPS. Obecność obowiązkowa.

Z życia terenu SOK-owcy PPS realizują współpracę obu partii robotniczych

W dniu 29 lipca 1947 roku w sali ZZK na stacji Warszawa Wschodnia odbyło się wspólne zebranie Kół PPR. i PPS. Służby Ochrony Kolei st. Warszawa Wschodnia i Grochów. Obradom przewodniczył tow. Wacław Szymański — Przewodniczący Komitetu Kolejarzy PPS. Warszawa Wschód.

Referaty wygłosili: tow. Kaduszkiewicz (PPS.) p. t.: „Współpraca PPS. i PPR. w świetle ostatnich uchwał Rady Naczelnej PPS." i tow. Micel (PPR.) p. t.: „Jednolity front klasy pracującej".

Obydwaj mówcy w rzeczowych referatach uzasadnili konieczność ścisłej współpracy, wskazując na wysiłki reakcji, zmierzające do rozbicia klasy pracującej w Polsce, a następnie wzywając członków obydwu Partii do usilnej pracy w kierunku praktycznego realizowania zasad jednolitego frontu.

Wynikiem obrad było uchwalenie rezolucji następującej treści:

„Zgodnie z uchwałami Naczelnych Władz Partyjnych PPR i PPS o jednolitym froncie klasy pracującej, my SOK-owcy st. Warszawa-Wschodnia i Grochów — członkowie obydwu Partii robotniczych, zobowiązujemy się dołożyć wszelkich starań i wysiłków, zmierzających do pełnego zrealizowania w praktyce, nakreślonego przez obydwie Partie programu, mającego na celu wzmocnienie jednolitego frontu klasy pracującej".

SEKCJA PRAWNICZA WK-PPS RZESZÓW ROZPOCZĘŁA PRACĘ

Z inicjatywy Sekcji Prawniczej przy WK-PPS w Rzeszowie zorganizowane zostało biuro porad prawnych, które udzielać będzie porad bezpłatnie wszystkim ogniwom PPS oraz członkom Partii.

Porad udzielają:

Tow. Mgr. Władysław Bazała z zakresu prawa cywilnego, karnego i inwalidzkiego — codziennie w Okręgowym Urzędzie Inwalidzkim w Rzeszowie.

Tow. Mgr. Antoni Bikort z zakresu skarbowości—w dnie powszednie w Izbie Skarbowej — Wydz. II.

Tow. Mgr. Juliusz Piątkowski z zakresu prawa cywilnego w dnie powszednie w Sądzie Grodzkim w Rzeszowie.

Tow. Mgr. Marian Niedziocha w sprawach administracyjnych w dnie powszednie — Urząd Wojewódzki pokój nr 65.

Tow. Mgr. Marian Wiśniewski w sprawach wojskowych w dnie powszednie — Starostwo Rzeszów.

Tow. Mgr. Józef Radwan w sprawach skarbowych i samorządowych w dnie powszednie — Urząd Wojewódzki, pokój nr 28.

Tow. Mgr. Leon Różkiewicz w sprawach ustawodawstwa rolnego i w zakresie prawa bankowego — w dnie powszednie — Państwowy Bank Rolny, ul. 3-go Maja.

Tow. Mgr. Karol Wilczyński w sprawach majątków opuszczonych — w dnie powszednie — Okręgowy Urząd Likwidacyjny Rzeszów, ul. Szpitalna 5.

Tow. Mgr. Edward Brydak — we wszystkich sprawach sądowych spółdzielczych i w zakresie ustawodawstwa pracy — w dnie powszednie—Zw. Zaw. Prac. Spółdz. Rzeszów, ul. Poniatowskiego 6.

Tow. Mgr. Stefan Przybok i tow. Mgr. Marian Ulak w sprawach ubezpieczeń społecznych — w dnie powszednie — Ubezpieczalnia Społeczna Rzeszów, ul. Hetmańska 17.

Prócz porad udzielanych w miejscach pracy towarzysze ci udzielać będą porad w swych prywatnych mieszkaniach w dnie powszednie w godz. od 17 do 19.

Komitety i Koła PPS oraz towarzysze z terenu województwa rzeszowskiego, którzy o udzielenie porady zwracać będą się pisemnie, winni skierowywać swe pisma pod adresem: Wojewódzki Komitet PPS — Rzeszów, ul. Sokoła 7, Oddział Samorządowo - Administracyjny.

Współpraca PPS i PPR na terenie CHPD

W dniu 28 b. m. o godz. 15.30 w lokalu Centrali Handlowej Przemysłu Drzewnego przy ul. Chmielnej 57, odbyło się wspólne zebranie członków Kół P. P. R. i P. P. S. Po zagajeniu zebrania przez Towarzysza Niedzielskiego, przewodniczącego koła PPS. przy C. H. P. D. referaty wygłosili Towarzysze: *Kodron* z P. P. R. i *Walter* z P. P. S.

Po referatach przewodniczący otworzył dyskusję i głos zabierali Towarzysze z obu partyj.

Zebranie jednogłośnie postanowiło kontynuować współpracę oku Kół na wszystkich odcinkach życia zawodowego i partyjnego.

Od początku utworzenia się na tym terenie Kół P. P. S. i P. P. R., istnieje ścisła współpraca aktywistów obu partyj.

ZNMS

POSIEDZENIE PREZYDIUM

Posiedzenie prezydium zarządu środowiska odbędzie się 31 bm. (czwartek) o godz. 9 w lokalu środowiska, Mokotowska 24.

KOMITET „PŁOMIENI"

Dnia 25 lipca r. b. ukonstytuował się tymczasowy Komitet Redakcyjny „Płomieni" przy Warszawskim Środowisku Z.N.M.S.

Towarzysze Z.N.M.S.-owcy chcący współpracować z redakcją, winni nadsyłać artykuły, (ideologiczne, bądź z życia akademika socjalisty) na ręce tow. Wolskiego Władysława — Stołeczny Komitet PPS, ul Mokotowska 24 — IV piętro.

Nie remontujesz — tracisz prawo własności

Rewizja dotąd przydzielonych gmachów

Zamiast baraków — domy dla eksmitowanych z ruin

Objawem niezdrowym, świadczącym o nieliczeniu się z rzeczywistością, było obserwowane i wielokrotnie przez nas podkreślane, „kolekcjonerstwo" domów, jakie zaczęły uprawiać poszczególne instytucje i organizacje. W rezultacie stan wielu „zajętych" obiektów, mimo, że mija dwa lata od ich przyznania, nie tylko się nie zmienił, ale pogorszył. Zachłanne instytucje, nie mogąc uruchomić odpowiednich kredytów, pozostawiły przyznane im przez miasto domy własnemu losowi.

To marnotrawienie dobra, rzucające się w oczy przy braku mieszkań, spowodowało władze miejskie do rewizji listy przydziału domów. Ożywioną akcję, która ma oczyścić atmosferę rozwija wydział polityki inspekcji mieszkaniowej.

W sierpniu więc rb. rozstrzygnie się los wielu zajętych gmachów. Instytucje bowiem, które otrzymały gmachy, dostały wezwanie do natychmiastowego remontu, jeśli dotąd go nie przeprowadziły lub do zwrotu budynku w wypadku, gdy nie będą mogły wykazać się rozpoczętymi pracami.

LUDZIE MAJĄ PIENIĄDZE

Jednocześnie na zasadzie dekretu o remontach, wezwania do podjęcia prac w najbliższym terminie, otrzymują także właściciele prywatni. Objęte są tą akcją 332 obiekty prywatne, każdy z nich ponad 10-izbowy, których odbudowa nie koliduje z planami urbanistycznymi BOS-u.

Jak okazuje się, wielu z wezwanych, w obawie utraty prawa własności przystąpi lada dzień do prac związanych z odbudową. Na co ci właściciele czekali dotychczas naprawdę nie wiadomo.

KONIEC Z BARAKAMI

Ruszenie z miejsca sprawy gmachów, których właściciele uchylali się od jakichkolwiek prac, jest koniecznością, ponieważ domy, nadające się do remontu, w których żadnych robót w ciągu bieżącego roku się nie podejmuje, przejmie państwo. Do 1948 roku musi być uporządkowana strona prawna tych nieruchomości.

Sprawą, która wiąże się z zagadnieniem przeprowadzonych remontów, a która ma swoje specjalne oblicze, to zagadnienie eksmitowanych z domów grożących zawaleniem. Konieczność znalezienia mieszkań zastępczych dla paruset rodzin jest problemem, nad którym nie można przejść do porządku dziennego. Suma 25 milionów złotych, jaką na ten cel otrzymało miasto w ramach planu inwestycyjnego na rok 1947 nie jest żadnym odpowiednikiem wobec potrzeb.

Pewną pociechą jest fakt, że w 1948 r. preliminuje się na ten cel już 80 milionów zł, czyli przeszło dwa razy więcej. Zarzucona też została koncepcja budowy baraków mieszkalnych. Doprowadzenie ich bowiem do stanu używalności stanowczo się nie opłaca. Lepiej jest za 80 milionów zł odremontować kilka domów, niż stwarzać nowe osiedla nędzy, których tymczasowość trwa długie lata. (Rem)

Odsłonięcie pomnika poległych w Powsinie k/Warszawy

Okolice podwarszawskie były widownią zażartych zmagań z najeźdźcą hitlerowskim. Wśród szeregu ośrodków walk rejon lasów kabackich Jeziorny i Powsina znany jest z licznych akcji Armii Krajowej jak: spalenie wsi kolonistów niemieckich w Kępie Latoszkowej, zlikwidowanie sfory żandarmów niemieckich z krwiożerczym leutenantem Bujniszem na czele. bohaterskie zmagania w czasie Powstania Warszawskiego o utrzymanie rejonu Jeziorna oraz połączenia z Warszawą.

Szczątki bojowników o wolność z wyżej wspomnianych terenów zebrane zostały na specjalnym cmentarzu wojskowym w Powsinie, gdzie ze składek i ofiarnej pracy okolicznych mieszkańców wzniesiony został piękny stylowy Pomnik w architektonicznym rozwiązaniu Inż. Inż. Wróblewskiego i Gierycha, w wykonaniu Inż. Kozińskiego i Książków.

Odsłonięcie pomnika odbędzie się w niedzielę dnia 3 sierpnia 1947 r. o godz. 10-ej.

Normy chleba, mąki i tłuszczu beda pokryte w sierpniu w 100%

W przydziałach kartkowych na m. sierpień *norma chlebowa* na terenie całego kraju pokryta zostanie w 100 procentach dla wszystkich kategorii i dodatków. Kat. IR otrzymuje 4 kg., zamiast 6 kg.

Norma mąki pszennej — pokryta będzie w 100 proc. dla wszystkich kategorii, za wyjątkiem dod. „D", który pokryty zostanie tylko dla Z. C A. (przemysł górniczy, hutniczy i Resort Komunikacji).

Norma kaszy pokryta zostanie tylko dla Z. C. A. i R. C. A. w ilości kat. I — 1 kg., IR —0,5 kg.

Normy mięsne pokryte zostaną dla kat. I Z. C. A. i R. C. A. „rąbanką". W niektórych okręgach (Lublin i Białystok) norma kat. I pokryta będzie konserwami. Normy pozostałych grup kat. I — konserwy, zaś kat. IR—śledzie.

Tłuszcz — Kat. I dla Z. C. A. pokryta zostanie smalcem; kat. IR Z. C. A. otrzyma olej. Normy dla R. C. A. zostaną pokryte: Kat. I w większości województw — smalcem, w niektórych województwach margaryną, lub rąbanką. Kat. IR — otrzyma olej. Normy IR. pozostałych grup na terenie całego kraju zostaną pokryte olejem.

Wyroby cukiernicze. — Norma wyrobów cukierniczych dla kat. „D" pokryta zostanie smalcem: kat. I R. Z. C. tów, bądź biszkoptami i marmeladą w relacji 0,5 kg.

Mydło — w sierpniu b. r. norma mydła dla kat. I zostanie pokryta na terenie całego kraju w relacji 0,20 kg. Mydło toaletowe dla dzieci w m. sierpniu wydawane nie będzie.

NOTATNIK Stolicy

SZKOŁA FOTOTECHNICZNA

Stołeczne Władze Miejskie powołały pierwszą w Polsce szkołę fotograficzną pod nazwą „Miejskie Koedukacyjne Gimnazjum Fototechniczne", Bogaty program nauk zawodowych obejmuje: fotografię przemysłową reprodukcyjną, roentgenofotografię, mikro- i makro-fotografię, fotografię kryminalną, prasową i portrety artystyczne.

Adres Szkoły: ul. Stawki 5. Warunki przyjęcia — ukończona szkoła powszechna lub egzamin. Nauka trwa 3 lata.

W ROCZNICĘ MORDU W SZPITALU WOLSKIM

Dnia 5 sierpnia br. o godz. 9 rano w trzecią rocznicę masowego morderstwa popełnionego przez Niemców na chorych i pracownikach Szpitala Wolskiego, odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele św. Wojciecha na Woli.

DZIŚ OSTATNI DZIEŃ

Wydawanie mięsa (rąbanki) na kartki odbywać się będzie do dnia dzisiejszego. Po tym terminie żadne reklamacje od konsumentów nie będą uwzględnione.

Sklepy rozdzielcze mają obowiązek natychmiast pobrać mięso na przydział lipcowy i rozprowadzić wśród konsumentów.

Pomór świń na Czerniakowie

Na terenie Czerniakowa i Sielec pojawiła się w dwu ostatnich dniach gwałtowna epidemia pomoru świń. Padło już przeszło 70 sztuk. Starostwo zmobilizowało pogotowie weterynaryjne wobec wzmagającego się z godziny na godzinę pomoru.

Padłe sztuki są polewane naftą i zakopywane. Niestety zdarzały się wypadki wykopywania takich świń. Oczywiście fakty takie mogą mieć bardzo smutne następstwa.

Podziękowanie

Za udzieloną nam pomoc w okresie leczenia ciężkich obrażeń nóg, odniesionych w nieszczęśliwych wypadkach: 1) w dniu 4.IV 47 r. przy pracy i 2) w dn. 3.VII 47 r. na ulicy, za wyjątkową troskliwość i wysoki stopień okazanego zainteresowania postępami kuracji — my niżej podpisani składamy dr Kanabusowi Feliksowi Ordynatorowi Oddziału Chirurgii Urazowej Szpitala Miejskiego na Żoliborzu serdeczne podziękowanie i wyrazy szczerej wdzięczności i uznania.

Pracownicy Biura Prezydialnego Zarządu Miejskiego m. st. Warszawy: Bagiński Mieczysław i Szymański Wacław, zamieszkali na Żoliborzu, Al. Wojska Polskiego Nr 29/31.

życie GOSPODARCZE

Zagadnienie poprawy warunków mieszkaniowych mas pracujących stało się w okresie powojennym problemem niezwykle ostrym we wszystkich krajach, które brały udział w wojnie. Bardzo jaskrawo rysuje się kwestia mieszkaniowa w zasobnej Anglii, gdzie olbrzymia liczba domów uległa zniszczeniu w czasie nalotów niemieckich i od działania broni rakietowej. Od r. 1945 wybudowano w Anglii około 300 tys. mieszkań, co zaspokaja pilne potrzeby tylko w małym stopniu. Tempo realizacji programu budowlanego jest w tej chwili jedną z kwestii najsilniej atakowanych przez społeczeństwo angielskie.

Bogate Stany Zjednoczone również przeżywają kryzys mieszkaniowy, którego przyczyną jest całkowite zahamowanie ruchu budowlanego w latach wojny, przy równoczesnym znacznym przyroście ludności. Obecnie, mimo przestawienia gospodarki USA na produkcję pokojową budownictwo mieszkaniowe jest jedną z dziedzin amerykańskiego gospodarstwa narodowego, przeżywających głęboką depresję.

W Polsce, wobec ogromu zniszczeń, rozwiązanie kwestii mieszkaniowej wymagać będzie od nas wieloletnich wysiłków. Poważne jej złagodzenie spowodowane zostało odzyskaniem Ziem Zachodnich, gdzie za wyjątkiem okręgów zniszczonych przez wojnę, zastaliśmy dużo dobrych mieszkań. Trwała jednak i powszechna poprawa nastąpić może jedynie na drodze stałego wzmagania budownictwa mieszkaniowego. Uwzględnia ten postulat plan gospodarczy na rb., następne zaś lata zwielokrotnią sumy przeznaczone na budowę mieszkań dla ludzi pracy.

WPŁYWY PODATKOWE W PIERWSZYM PÓŁROCZU RB.

Wpływy z wszelkiego rodzaju podatków i opłat za pierwsze półrocze rb. osiągnęły sumę 26.937 miln. zł. Śledząc rozwój tych wpływów z miesiąca na miesiąc stwierdzić należy wyraźną tendencję zwyżkową. Jeżeli wpływy w styczniu wynosiły 3.222 miln. zł, to w czerwcu osiągnęły one przeszło dwukrotną wysokość tj. 6.796 miln. zł.

Udział wpływów z podatku obrotowego w pierwszym półroczu rb. w globalnej sumie wpływów wynosi około 48 proc., udział podatku dochodowego około 37 proc., a udział podatku od wynagrodzeń przeszło 8 proc. W ten sposób wpływy ze wspomnianych trzech pozycji wynoszą okrągło 93 proc. globalnych wpływów, reszta zaś tj. około 7 proc. przypada na wszystkie inne podatki i opłaty.

ZBOŻE Z MAJĄTKÓW PAŃSTWOWYCH NA WYPIEK KARTKOWY

Zarząd Państwowych Nieruchomości Ziemskich, któremu podlegają prawie wszystkie majątki państwowe na terenie kraju, zawarł ostatnio umowę z Ministerstwem Aprowizacji na dostawę 30 tys. ton żyta w ciągu miesiąca września br. Żyto będzie służyć na zaopatrzenie reglamentowane ludności.

CENA OGŁOSZEŃ: Ogłoszenia drobne: osobiste, poszukiwania rodzin, zguby po zł 20 za wyraz. Handlowe po zł 25 za wyraz. Poszukiwanie pracy po zł 10 za wyraz. W tekście redakcyjnym do 100 mm zł 90; od 101 — 200 mm zł 110; powyżej 200 mm zł 130 za 1 mm szerokość jednej szpalty. Za tekstem do 100 mm zł 60; od 101 — 200 mm zł 75; powyżej 200 mm zł 90 za 1 mm szerokość jednej szpalty. Nekrologi do 50 mm zł 60; 51 — 100 mm zł 75; 101 — 150 mm zł 90; powyżej 150 mm zł 120 za 1 mm szerokość jednej szpalty. Za niedziele i święta dolicza się 30 proc. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

PRENUMERATA MIESIĘCZNA 70 ZŁ

OGŁOSZENIA PRZYJMUJĄ: Centr. Biuro Ogł. i Rekl. Sp. Wyd. „Wiedza" Oddział w Warszawie, Al. Jerozolimskie 121, tel. 88-505 oraz jego Agentury miejskie: Al. Jerozolimskie 18 — „Impet", Kolektura; Marszałkowska 1 — L. Urbanowicz, sklep z mat. ofsm.; i wszystkie oddziały Sp. Wydawn. „Wiedza" w Polsce; Polska Agencja Prasowa — Biuro Ogłoszeń i Reklam, Warszawa, ul. Piekarskiego 11 oraz wszystkie oddziały P.A.P. w Polsce; Biuro Ogłoszeń „Czytelnik" — Centrala, ul. Daszyńskiego 16 i oddziały Marszałkowska 3-5, Poznańska 38, Targowa 67; „Wolność", Warszawa, Marszałkowska 95; Sp. Agencji Prasowej „Glob", ul. Złota 4; Biuro Ogłoszeń Teofil Pietraszek, Warszawa, Wspólna 50, tel. 855-26; Spółdzielnia Pracy Kolporterów „Express", Raszyńska 8A, Targowa 59.

REDAGUJE KOMITET B-34229 Nakładem Spółdzielni Wydawniczej „WIEDZA". Druk. Spółdzielni Wydawniczej „WIEDZA" — „Robotnik" nr. 1.

Obowiązujący cennik na artykuły spożywcze

W myśl ustawy z dnia 2 czerwca 1947 r. o zwalczaniu drożyzny i nadmiernych zysków w obrocie handlowym (Dz.U.R.P. Nr 43 poz. 218 z dnia 13 czerwca 47 r.) Komisja Cennikowa ustaliła następujące ceny hurtowe i detaliczne na artykuły spożywcze.

Artykuły	Maks. c. hurt.	Maks. c. detal.
Mąka żytnia 90%	33.50	—
Mąka pszenna 80%	60.—	69.50
Chleb żytni 90%	31.80	35.—
Chleb pszenny 80%	60.—	66.—
Bułki 50 grm. z mąki 80%	4.—	4.50
Kasza jęczmienna	50.—	57.—
Pęczak	60.—	70.—
Mięso wołowe I gat.	153.90	—
Mięso wieprzowe	—	250.—
Słonina	—	260.—
Wieprzowina z kośćmi	—	240.—
Wieprzowina bez kości	—	270.—
Schab	—	260.—
Smalec	—	340.—
Masło osełkowe	—	400.—
Masło mleczarskie	450.—	500.—
Kiełbasa zwyczajna	—	300.—
Parówki	—	390.—
Boczek wędzony	—	330.—
Szynka gotowana	—	400.—
Polędwica wędzona	—	440.—
Salceson włoski	—	270.—
Salceson szwabski	—	270.—
Kiszka kaszana	—	120.—
Kiełbasa popularna	—	270.—
Kiszka podgarlana	—	170.—
Metki	—	430.—
Szynka w pęcherzu gotowana	—	420.—

Tylko wspólna akcja całego społeczeństwa zwalczy gospodarcze podziemie, to też każde nadużycie musi być zgłoszone.

Adres Komisji Specjalnej do Walki ze Spekulacją i Szkodnictwem Gospodarczym brzmi jak następuje: Warszawa — Aleja Pierwszej Armii W.P. (dawniej Al. Szucha), Nr 25.

Zameldowania o faktach nadużyć przyjmują również Komisje Kontroli Cen przy Dzielnicowych Radach Narodowych mianowicie:

WARSZAWA — ŚRÓDMIEŚCIE — ul. Marszałkowska 96,

WARSZAWA — ZACHÓD — ul. Bema 70,

PRAGA — POŁUDNIE — ul. Siedlecka 37,

PRAGA — PÓŁNOC — ul. Mała 2.

W atelier czechosłowackiego filmu (II)

Krakatit i sobowtór Grety Garbo

czyli Barrandow po raz drugi

Napisał Karol MAŁCUŻYŃSKI

W pół - ciemności przechodzimy wśród najróżniejszych rupieci, potykam się o jakieś druty i kable. Gdy po chwili wynurzamy się tuż obok operatora, jestem oślepiony. O kilka metrów od nas skoncentrowało się światło kilkunastu reflektorów. Świecą te potwory ze wszystkich stron z dołu i z góry. Ktoś tam nimi dyryguje, każe zakładać jakieś „kominki", jakieś muśliny, ramki, jedne gasi, drugie zapala.

Na scenie — sala bufetu teatralnego. Marmury z papier - mache, posągi z gipsu. złocenia. Na bufecie torty, czekolada, butelki szampana i zwykła, prozaiczna lemoniada. Albo też kwas. Jak to w bufecie teatralnym.

Snują się artyści. Już teraz wiem skąd są ci napotkani młodzieńcy we frakach i smokingach.

We władzy reżysera

Reżyser pokrzykuje gromko, czarodziej od świateł pokrzykuje również, jupitery syczą, powietrze drga od gorąca, statyści się nudzą. Po chwili wszystko się ucisza, tylko reżyser od czasu do czasu rzuca w przestrzeń nieartykułowane dźwięki, które tu — jak się wydaje — wszyscy znakomicie pojmują. W każdym razie ustawiają się statyści, personel techniczny ucieka z zasięgu aparatu. Dzwonek, brzęczek, parę dalszych odgłosów reżysera, przed aparat wyskakuje osobnik z drewnianą tabliczką; na której wypisano numer zdjęcia.

Trzask! Kręci się.

Scena, proszę państwa, trwa może minutę, może dziewięćdziesiąt sekund. No, może dwie minuty — najwyżej. Jej „treść" jest następująca: Z oddalonych od aparatu drzwi wybiega tanecznym krokiem, w lansadach smukły „bronet" z naręczem kwiatów. Promieniuje szczęściem, olśniewa zębami. Wokół rój wielbicieli (—lek). Cała grupa podbiega do aparatu, ze wszystkich stron dołączają się wielbiciele (—lki). „Bronet" przyjmuje kwiaty, przy czym w dalszym ciągu promieniuje i olśniewa. Kwiatów ma już za wiele, oddaje je starszemu panu, przyjmując jedynie uściski dłoni, gratulacje.

Tłumek pokrzykuje. Że triumf, że sukces, że wspaniale. Pan z siwą brodą potrząsa nią w wielkim zachwycie. „Broneta" atakuje gwałtownie mały, zezowaty blondynek w okularach i potrząsa mu tak zwaną prawicę, skacząc przy tym i ekscytując się nadmiernie. Powiada, że triumf, że sukces, że wspaniale. Amant spostrzega w sąsiednich drzwiach kobiecą postać, ku której się natychmiast zwraca i biegnie w radosnych podskokach. To wszystko. Cała scena trwa krócej, niż się czyta te parę wierszy. Ale teraz, jak to się kręci.

Tylko sześć razy...

Ano właśnie tak, jak opisałem. Tak „jak leci". Tylko ile razy? Myślałem, że nie będzie końca. Po każdej scenie rozpoczynało się da capo al fine. Reżyser krzyczał, dzwonek, brzęczek, osobnik trzaskał tabliczką z numerem i.. poszło!

Raz, drugi, trzeci, czwarty, piąty, szósty...

Naprawdę, przysięgam Wam. Gdyby tym ludziom złotem płacono, i tego by jeszcze było za mało.

I tylko po każdym zdjęciu statyści byli w przerwach coraz smutniejsi, amant coraz bardziej zmęczonym ruchem poprawiał krucze włosy przeglądając się w lusterku, a mały blondynek w okularach miał coraz większego zeza. Po sześciu zdjęciach, gdy przystąpiono do następnej sceny, słyszałem rozmowę między aktorami. Dziwili się, że ta scena tak szybko poszła.

Najmniej przy tym ucierpiała Maria Ładynina — ona to bowiem była postacią kobiecą, ukazującą się w oddalonych drzwiach.

Film Capka

Oglądałem jeszcze zdjęcia do dwóch filmów. Pierwszy z nich to „Krakatit". Bardzo przepraszam za słowo, ale to się tak nazywa. Krakatit — widziałem na wielu drzwiach, planach i rysunkach w Barrandowie. Intrygowało mnie to słowo. Myślałem sobie: może to po czesku „Wejście" albo „referent". Okazało się zaś, że tytuł powieści, którą napisał w roku 1925 słynny literat czeski Karel Capek. Przepowiedział w niej podobno ni mniej ni więcej tylko bombę atomową. „Krakatit" zaś—to nazwa ogromnie groźnej i tajemniczej substancji chemicznej odkrytej przez młodego uczonego. Powieść dość fantastyczna, fantastyczne dekoracje i kostiumy, tylko, że ta fantazja — psiakość — częściowo sprawdziła się.

Cały Barrandow mówi teraz o tym filmie, który istotnie bardzo ciekawie się zapowiada. Główną rolę kobiecą gra w tym filmie aktorka francuska — Florence Marly, przypominająca chwilami do złudzenia Gretę Garbo.

Florence Marly urodziła się w Czechach i chociaż mieszka już od dawna we Francji nie zapomniała czeskiego, czego najlepszym dowodem jest, że gra po czesku Obok niej w głównych rolach: znakomity aktor teatralny Karel Hoeger i popularny artysta charakterystyczny Vrbsky (proszę to szybko wymówić — 5 spółgłosek!) Obecnie nakręca się ostatnie sceny, na sezon jesienny film ma być gotów.

Widziałem też zdjęcia do współczesnej komedii pod niewspółczesnym tytułem „Ostatni Mohikanin". Gra w nim najlepszy obecnie komik czeski — Jarosław Marvan, miły, jowialny, starszy pan.

Tak się jedzie samochodem

Gdy weszliśmy do atelier, Marvan siedział wraz z amantem (tych zawsze pełno) w aucie. W prawdziwym aucie, które przed chwilą wjechało do atelier. Operator wraz z kamerą wlazł na maskę, rozpoczęła się czarna magia ze światłami. Z tyłu ustawiono wielki przezroczysty ekran. Za ekranem w odległości kilkunastu metrów — ...filmowy aparat projekcyjny.

Rozpoczyna się zdjęcie. Marvan zapuszcza motor, który ryczy przeraźliwie. Atelier napełnia się swądem spalonej mieszanki. Jeden z robotników kucnął przy przednim zderzaku i z uporem godnym lepszej sprawy huśta wóz na resorach. (Ze niby wstrząsy w podróży). Na przezroczystym ekranie za autem ukazuje się panorama Pragi, filmowana z jadącego auta. Panorama się przesuwa, auto ryczy, facet huśta autem, Marvan z amantem śmieją się i prowadzą dialog, starając się przekrzyczeć huk motoru. Tak wygląda przejażdżka po mieście, widziana od strony atelier.

Dyryguje tym wszystkim szczupły, siwy, żywy pan. Pytam o niego. To najstarszy reżyser czeski — Vladimir Slavinsky. Pracuje w filmie od 35 lat. Ładny rekord!



W czeskim filmie „Krakatit" główną rolę kobiecą gra aktorka francuska Florence Marly, przypominająca bardzo Gretę Garbo.

Mimochodem

Urlop Kazia

Zupa pomidorowa z kluskami, to wyśmienita rzecz, ale trudno jeść stale zupę pomidorową z kluskami.

Dobra żona to skarb i słodycz naszego życia, ale czyż samą słodyczą człowiek żyje?

Niestety, żadna żona tej prostej prawdy nie rozumie.

Nie rozumiała też żona Kazia.

Kazio, porządny chłop z kościami, kochał swą połowicę prawdziwie. Nie zamieniłby jej na inną, w każdym razie nie na stałe.

Co innego, że mały skok w bok był od lat przedmiotem jego najskrytszych marzeń. Ach, jakby po takim czymś smakowała tradycyjna, domowa zupa z kluskami!

Niestety, uregulowany tryb życia osobistego i pracy, wspólne rozrywki, wspólne urlopy na wspólnych „letniakach", nie nastręczały prostodusznemu Kaziowi żadnej sposobności.

Dopiero teraz, po wojnie...

Cóż to za wspaniały wynalazek te wczasy pracownicze!

Kazio pracuje w „Społem" więc jedzie do tej miejscowości. A żona w PKO, więc do innej. I mucha nie usiądzie! Żadnych protestów nie ma!

— Ha trudno, kochanie, musimy tym razem spędzić urlop osobno...

Dwadzieścia lat ubyło Kaziowi, gdy żegnał małżonkę, która o dzień wcześniej wyjeżdżała do swego przydziałowego kurortu. A sam, następnego dnia, gdzie indziej! Zupełnie sam! Nawet obrączkę zostawił! Skok w bok murowany!

W pensjonacie poznał samotną dziewoję, imieniem Kizia. Kazio i Kizia poczuli, że mają się k'sobie.

Poszli na pierwszy spacer.

I wtem — bomba! żona! Ni stąd, ni zowąd!

— Kazik, co ty tu robisz?

— Co ja robię? No... a ty? Miałaś przecież jechać do Szczawna-Zdroju...

— Więc jestem w Szczawnie-Zdroju! Ale czemu ty nie jesteś w tych swoich Solicach?

— Jestem w Solicach! Doprawdy, nie rozumiem...

Tu wtrąciła się nieświadoma powagi sytuacji dziewoja:

— Ja panu wytłumaczę, panie Kaziku. Wszystkie uzdrowiska na Ziemiach Odzyskanych mają po dwie, lub trzy nazwy. Dlatego i pan ma rację i pana znajoma też. No, idziemy?

— Chwileczkę — przerwała „znajoma". — Kto z kim idzie?

Dalej nie ma co pisać. Banał. Szarość. Kres marzeń. Można powiedzieć — pomidorowa zupa z kluskami...

A. TOM.

TEATRY

TEATR POLSKI (Karasia 2): czwartek — godz. 18 — „Jak wam się podoba" (występ gościnny teatru „Wybrzeże" — Gdynia).

TEATR ROZMAITOŚCI (ul. Marszałkowska): godz. 18 „Zaczarowane koło". Po raz ostatni!

TEATR MUZYCZNY D. W. P (ul. Królewska 13): „Siedem śmiechów głównych". Początek godz. 19.

TEATR M. O. „STUDIO" (ul. Karowa) godz. 19,15. „To moje dziecko".

TEATR MAŁY (Marszałkowska 31): godz. 18.00 „Wiele hałasu o nic". Po raz ostatni!

TEATR POWSZECHNY (Zamoyskiego 20): godz. 18 „Trasa". Po raz ostatni!

TEATR „JASKÓŁKA" (Marszałkowska 69): godz. 19 „Sprawa Moniki".

„TEATR DZIECI WARSZAWY" (Studio Karowa 31). W czasie wakacji szkolnych teatr nieczynny.

PRASKI TEATR REWII (Zygmuntowska 8): Nieczynny.

TEATR „COMOEDIA" (ul. Szwedzka) — nieczynny.

WOLSKI TEATR REWII (Wolska 8): Nieczynny.

CYRK nr 3 — zbieg ul. Mokotowskiej z ul. Polną. Początek przedstawienia — godz. 19.30. W soboty i w niedziele — godz. 16.15, 19.30.

KINA

„ATLANTIC" (Chmielna 33) Od godz. 14.00 „Pięciu zuchów".

„POLONIA" (Marszałkowska 56) „Płonąca żagiew". Godz. 14, 16, 18, 20.

„PALLADIUM" (Złota 7/9) „Bohaterki Pacyfiku" (pocz. seansów o godz. 13, 15,30, 18 i 20,30).

„STYLOWY" (Marszałkowska): „My z Kronsztadtu". Pocz.: 15, 17, 19 i 21.

„TĘCZA" (Suzina 4): „Goal".

„SYRENA" (Praga, Inżynierska 12): „Piotr I".

Co usłyszymy w RADIO

PIĄTEK, 1 SIERPNIA

Warszawa I

6.00 Pieśń por.; 6.15 Dzien. por.; 6.30 Muzyka por.; 7.15 Wiad. por.; 12.06 Wiadomości południ.; 12.10 „Na Kujawach"— Gra zesp. Wł. Kaczyńskiego; 12.25 Aud. dla wsi; 12.35 Audycja dwufortep.; 13.00 „Z mikrof. po kraju"; 13.30 Muzyka obiadowa; 15.00 Muzyka tan.; 15.20 Słuch. dla dzieci starsz. pt. „Gitara Manuela"; 16.00 Dziennik popoł.; 16.20 Pieśni Lud.; 16.35 Audycja dla chorych; 16.50 Pogad. sport.; 17.00 Koncert dla przodown. świata pracy; 17.45 Audycja dla młodzieży z cyklu „Wielka przygoda"; 18.00 Muzyka lekka; 19.00 Konc. symfon.; 20.00 „Akcja" „Konfitury" opow. Piórkowskiego; 20.15 Konc. muz. Lud.; 21.00 Dziennik wiecz.; 21.30 Muzyka; 21.40 Pieśni Paula Tostiego w wyk. T. Dąbrowskiego; 21.55 „Wspomnienie z Powstania Warszawsk."; 22.10 Wiad. sport.; 22.15 Aud. rozrywk.; 23.00 Ost. wiad. dzien. rad.; 23.30 Muz. taneczna; 24.00 Hymn.

Warszawa II

14.03 Muzyka popoł.; 15.20 „Kącik debiut."; 15.50 „Cmentarz kalwiński" opow. J. Piórkowskiego; 16.00 Dzien. popoł.; 16.20 Muzyka rozrywk.; 16.50 „W walce o zdrowie"; 17.00 Aud. muz. tan. w wyk. ork. jazzowej; 17.25 „B-cia z całego świata"; 19.00 Koncert życzeń; 19.45 Piosenki lekkie; 20.00 Aud. poet.; 20.20 Muzyka taneczna.

WIERA PANOWA (28) Przekład Józefa Brodzkiego

TOWARZYSZE PODRÓŻY

POWIEŚĆ

Olga Michajłowna była skromna, prosta, bezpośrednia i nie lubiła hałaśliwej Fainy. Sposób prowadzenia się Fainy, która wyraźnie zabiegała o względy mężczyzn, wydawał się Oldze rozpustny. Bezwiednie przyczepiała się do niej o byle co i nie darowała jej żadnego uchybienia. Na porannych zbiórkach, gdy zbierał się cały personel lekarski i sanitarny, Olga nigdy nie pomijała okazji, by wytknąć Fainie jej uchybienia. Były to jednak same drobnostki. Oto np. dwaj żołnierze po operacji gardła złamali regulamin i poszli spacerować po całym pociągu. Albo np. chory, któremu zalecono bardzo surową dietę, dzięki niedbalstwu sanitariuszki, najadł się pierogów z kapustą, które kupił u baby na stacji, i oczywiście rozchorował się. Gdy Olga demaskowała te niedopuszczalne uchybienia, głos jej brzmiał jakoś ostro i szczególnie dźwięcznie, natomiast Faina stała cała w pąsach, gwałtownie oddychała, lecz nie miała nic na swoje usprawiedliwienie. Istotnie, tamci z gardłem szwędali się po całym pociągu, a porucznik z piątego wagonu najadł się pierogów i dostał wymiotów. Odpowiedzialną za to wszystko była Faina.

Olga Michajłowna, felczerka — tej wiedzie się dobrze: ma w swoich krygierowskich wagonach wszystkiego 110 rannych — i to jakich? Samych leżących, po amputacjach. Leżą na swoich wiszących łóżkach z siatkami, przeważnie nic nie mówią. Tu można mieć przynajmniej pewność, że nikt nie złamie regulaminu, nie wybierze się na spacer, i nie wyjdzie w gaciach na peron, kupować pierogi lub samogon...

A Faina, podczas każdorazowej tury pociągu ma pod swoim nadzorem około 300 ludzi. Zaledwie skończy się obiad, zaczynają się zabiegi: masaże, nasiadówki, elektryzacja. Obłędu można dostać. Do późnej nocy biegają siostry z wysuniętymi językami, a najwięcej roboty, to ma ona, Faina. Jakże tu upilnować każdego, by nie zjadł czegoś niepotrzebnego. Przecież to nie są jacyś paralitycy. To są zdrowe chłopaki, których trochę pokiereszowało, ale każdemu z nich chce się żyć. Z początku, dopóki boli, każdy stęka, boi się, czy nie zostanie przypadkiem kaleką niezdolnym do pracy. Ale niech się tylko poprawi stan zdrowia, natychmiast zaczynają opowiadać wesołe przygody ze swego życia, przystawiać się do sanitariuszek, śpiewać. Absolutnie nic sobie z niczego nie robią i gotowi są bodaj jutro wrócić do szeregów. Powiesz takiemu: „Samogon jest szkodliwy" — a oni się śmieją. „Samogon szkodliwy? Ohoho! Niechby siostra popatrzyła... gdybym tak ze 100 gramów golnął, całą chorobę migiem diabli wzięli!". — I cóż im na to odpowiedzieć? Mają rację. — Wzięliby diabli chorobę... to pewne!

Tacy już są Rosjanie. Faina jest Rosjanką i rozumie ich. „Nie znasz życia, moja droga" — myślała, milcząc, słuchając tego, co mówiła Olga, felczerka. „Wyobrażasz sobie to wszystko, jak na takich wzruszających obrazkach: „Ranny leży i szepcze „Siostro — wody!" a ty nachylasz się nad nim, jak anioł...". Nie, moja droga... Bywa i tak, że ci prosto w twarz chluśnie lekarstwem, bo to naród gorący, nerwowy, zaglądał śmierci w oczy. A ty wytrzyj twarz, nic nie odpowiadaj i przynieś mu znów lekarstwo. Namów, by wypił. Od tego jesteś siostrą miłosierdzia. Zanim się z jednym uporasz, tymczasem wymknie się jeden z drugim i pójdą sobie spacerować po pociągu".

Faina nie wypowiadała tych myśli głośno: od tego istnieje regulamin, wypracowany przez główny zarząd służby zdrowia, istnieją instrukcje punktów ewakuacyjnych, wewnętrzne regulaminy, w pociągu jest komendant i komisarz — a cóż ona, Faina? Mały człowiek... Nie ma po co pchać się ze swoimi poprawkami.

Nieoczekiwanie dla siebie, Faina znalazła w siostrze chirurgicznej zwolenniczkę swych poglądów.

— Felczerzy są w ogóle moim zdaniem do niczego — powiedziała pewnego razu Julia.

Fainę aż poderwało:

— Dlaczego siostra tak myśli?

— Nasza felczerka także nielepsza. Cała jest pochłonięta drobiazgami. O ważnych rzeczach nie jest w stanie pomyśleć

Faina zdziwiła się.

— Bardzo was przepraszam, siostro, ale przecież i wy także zwracacie tyle uwagi na drobnostki?

— Muszę to robić — odparła Julia. — Dlatego, że w chirurgii najmniejsze zaniedbanie może pociągnąć ciężkie komplikacje dla chorego. Ale prócz tego ludzie, mający jakiś związek z medycyną, muszą mieć szerszy, śmielszy pogląd na życie. Powinni ignorować przemijające błahostki. Nasza felczerka jest sumienna — ot i wszystko. Kiedyś może wyrośnie z niej, gdy się jeszcze poduczy, przeciętny asystent lekarski. Ale to nie są ciekawe rzeczy. Będzie na pewno dobrze leczyła na grypę, lub świerzb. Ale nauce, medycynie nic nie przysporzy. To jest roboczy koń dla codziennej, przeciętnej praktyki.

— A ja? — zapytała Faina.

Siostra chirurgiczna krytycznie popatrzyła na nią — od ukarbowanych loków aż do wydeptanych, kiedyś modnych pantofli.

— Mogłybyście, siostro i wy przydać się medycynie. Macie w sobie rozmach. Cóż, kiedy pewne rzeczy odciągają was od waszego zawodu.

Faina westchnęła, uścisnęła ramieniem siostrę Julię. Chciała ją pocałować, ale namyśliła się, że lepiej nie.

— Ma siostra całkowitą słuszność.

Gdy więc siostry, które dotychczas mieszkały w wagonie służbowym, musiały uwolnić jeden przedział na kancelarię, tak się jakoś złożyło, że siostra chirurgiczna z własnej woli przeniosła się do Fainy. Faina była temu szczerze rada.

* * *

Obecnie pociąg sanitarny nie był już kierowany na czołowe linie. Dla obsługi frontu istniały specjalne pociągi, tzw. „torpedy", składające się z paru zaledwie wagonów. Natomiast bardziej ładowne i cięższe tzw. „pociągi sanitarne i ewakuacyjne" przewoziły rannych z przyfrontowych szpitali na bliskie tyły. A stamtąd już specjalne, tyłowe pociągi sanitarne ewakuowały rannych w głąb kraju, często o tysiące kilometrów od pola walki. Pociąg sanitarny, o którym jest mowa w tej opowieści, zgodnie z tą nową klasyfikacją był właśnie takim typowym „tyłowym" pociągiem. Dla obsługi frontu był zbyt ciężki, zbyt narażony na szkody, był po prostu zbyt drogi. W gruncie rzeczy był to jak gdyby ruchomy szpital z ogromnymi wygodami, lśniący czystością. Po pierwszych dwóch bojowych podróżach — do Pskowa i do Tichwina, został ostatecznie przeznaczony dla obsługiwania tyłów.

(Dalszy ciąg nastąpi).